



# Wśród Nas

Rok XXXI 2023, nr. 38

17. 09. 2023 r.

**TYGODNIK PARAFII  
PW. PRZEMIENIENIA  
PAŃSKIEGO W POLANIE  
(DO UŻYTKU WEWNĘTRZNEGO)**



**Relacja Szefa Sztabu Naczelnego  
Wodza – gen. Wacława  
Stachewicza - str. 2  
Pielgrzymka do Markowej  
- str. 3**

*"... Dalbym wszystko, by pozyskać serca młodzieży, by w ten sposób podarować je Panu ..."* Myśli św. Jana Bosko

## Dzieci Boże naśladowują swojego Ojca

Jak niewiele trzeba, by króla z przypowieści skłonić do miłosierdzia. Jedno zdanie i jeden gest odmieniają los dłużnika. Tam, gdzie jest Boże i ludzkie przebaczenie, wracają harmonia i radość. Sługa naiwnie myśli, że obietnica spłacenia długu cokolwiek mu da. Prosi o odroczenie spłaty. Pan jest bardziej przenikliwy i dług mu w ogóle daruje. Nie sposób zasłużyć na Boże miłosierdzie. Nie można się samemu zbawić, zasypując Boga swoimi obietnicami poprawy. Zbawienie to zawsze dzieło łaski darmo danej, z którą człowiek współpracuje. Doświadczenie tego, że ktoś nam okazał miłosierdzie, powinno przełożyć się na naszą postawę wobec innych. Zatwardziałość i mściwość prowadzą do pozornej wygranej i obezwładniającego smutku. Bogu jest miłsze naśladowanie Jego miłosierdzia niż sterylna bezbłędność. Siedemdziesiąt siedem razy to znaczy zawsze.

Panie Jezu, każde rozgrzeszenie, które otrzymuję w konfesjonale, to jeszcze jeden powód, by na wieki wyśpiewywać Bożą łagodność. Błogosławiona wino, skoro Ty ją gładzisz i pokazujesz ogrom Twej miłości do mnie. Amen.

*"Najpiękniejszy dar to przebaczenie.  
Tam, gdzie nie chce się przebaczyć,  
od razu powstaje mur.  
Od muru zaś zaczyna się więzienie..."*

*- Phil Bosmans*

**Relacja Szefa Sztabu Naczelnego Wodza – gen. Wacława Stachiewicza**

Dnia 17 IX 1939 we wczesnych godzinach rannych nadszedł do Sztabu N.W. telefoniczny meldunek, o ile pamiętam dowódcy oddziału KOP w Czortkowie, o przekroczeniu granicy przez oddziały sowieckie, które posuwają się w kierunku zachodnim. Posterunki KOP wycofują się ostrzeliwując Rosjan. Następne meldunki podawały, że własne oddziały są dezorientowane zachowaniem bolszewików, gdyż unikają oni na ogół otwierania ognia, a dowódcy ich twierdzą, że przybywają na pomoc Polsce przeciwko Niemcom.

Rozważany był sposób zachowania się naszych oddziałów w stosunku do wojsk sowieckich i sposób dalszego postępowania. Po godzinie 12, gdy narada była ukończona, zostałem wezwany do Naczelnego Wodza, który podał mi następującą decyzję: Wszystkie wojska mają się kierować najbliższymi drogami na Rumunię lub Węgry. Fakt, że wojska sowieckie nie atakują naszych oddziałów ma być wykorzystany do przyspieszenia odejścia na Rumunię i Węgry. Z bolszewikami nie walczyć, chyba w razie natarcia z ich strony oraz próby rozbrajania oddziałów. W stosunku do Niemców zachowywać się jak dotychczas. Miasta otoczone mają się bronić w dalszym ciągu. W razie podejścia wojsk sowieckich pertraktować z nimi o odejście garnizonów do Rumunii względnie Węgier.

W czasie mej bytności u Naczelnego Wodza przyjechał ze Sztabu oficer z meldunkiem, że czołgi sowieckie przekroczyły Dniestr pod Uściczkiem i skierowują się na Kołomyję.

Przejścia na Dniestrze od Chodorowa w dół rzeki obsadzało zaledwie kilka kompanii etapowych. Oddziały schodzące na „przyczółek” nie osiągnęły jeszcze rzeki, której wskutek tego nie można było silnie obsadzić. Wszystkie baony które były do dyspozycji w rejonie „przyczółka”, były uprzednio skierowane na rzekę Stryj, dla zorganizowania szkieletu obrony na tym najbardziej od strony Niemców zagrożonym odcinku.

Wobec tego naczelny Wódz postanowił niezwłocznie przenieść Kwaterę Główną do Kosowa, dokąd niebawem wyjechał. W Kosowie czy Kutach miała się odbyć narada z Prezydentem RP i Rządem.

Projekt rozkazu do armii, zredagowany na podstawie decyzji otrzymanych od Naczelnego Wodza, przeczytałem przez telefon Marszałkowi Śmigłemu, który był w Kosowie. Po zatwierdzeniu go i zaszyfrowaniu został drogą radiową wysłany do odbiorców. Poza tym drutem był przekazany do wszystkich dowództw, które były do osiągnięcia tą drogą. Do gen. Sosnkowskiego, [dowódcy Frontu Południowego] miał go zawieźć lotnik.

Po rozesłaniu rozkazów wyjechałem około północy z towarzyszącymi mi oficerami do Kosowa. Nie zastawszy tam Kwatery Głównej udałem się do Kut. Z Kołomyi do Kosowa droga była zupełnie wolna, natomiast kilkaset metrów za Kosowem zaczyna się zbity zator samochodów wszelkiego rodzaju, który sięga podobno do mostu granicznego w Kutach. Wszystkie samochody stanęły na miejscu, gdyż Rumunii zamknęły na noc przejazd.

W Kołomyi telefonistka na poczcie zawiadomiła, że czołgi sowieckie rano wjechały do miasta. W czasie rozmowy z nią łączność została zerwana. W Kosowie utworzył się komitet komunistyczno-ukraiński. Pod Kutami uzbrojeni chłopcy ukraińscy ostrzelali naszych lotników, przejeżdżających samochodami. Ze Stanisławowa żadnych wiadomości nie można było uzyskać. W wieczornych godzinach dnia 18 IX przejechałem wraz z towarzyszącymi mi kilkoma oficerami most graniczny [na Czeremoszu].



### Pielgrzymka do Markowej

Wczesnym rankiem 14 mieszkańców Polany z ks. Proboszczem Markiem, pielgrzymowało do Markowej. Jest to niewielka wieś koło Łącuta na Podkarpaciu. I to właśnie tu, odbyła się religijna uroczystość beatyfikacji Rodziny Ulmów.

Było to wydarzenie bez precedensu, ponieważ jednym aktem beatyfikacyjnym wyniesiono na ołtarze całą Rodzinę – rodziców Józefa i Wiktorię wraz z siedmiorgiem dzieci, w tym z jednym jeszcze nienarodzonym.



23.03. 1944r. cała rodzina została bestialsko zamordowana przez Niemców, i tylko dlatego, że w swoim domu udzielała schronienia rodzinom żydowskim. Tylko w Polsce, niemieccy okupanci karali śmiercią za jakąkolwiek pomoc Żydom.

Rodzina Ulmów poniosła męczeńską śmierć i dlatego wyniesiono ją na ołtarze.

Przykład tej beatyfikacji polskiej rodziny jest niezwykle aktualny, w czasach wielkiego kryzysu rodziny, w czasach odrzucania dzieci poczętych, powszechnej aborcji, która nazywana jest „prawem kobiet”. Ulmowie wołają o opamiętanie do polskich rodzin, ale też do polityków, tych którzy odrzucają chrześcijańskie wartości w imię fałszywej wolności.



1. Dzisiejsza niedziela w Kościele jest poświęcona środkom społecznego przekazu. Po mszy św. o godz. 11 00. zapraszam na spotkanie przy grilu wszystkich parafian, proszę o obecność chóru parafialnego, radę parafialną, rodziców i dzieci przygotowujących się do sakramentów pierwszej Komunii św. i bierzmowania oraz wszystkich chcących uczestniczyć w służbie liturgicznej. Dzisiejsza składka inwestycyjna przeznaczona jest na witraże w naszej świątyni.
2. Dzisiaj przypada rocznica napaści Związku Radzieckiego na Polskę w 1939 roku – w modlitwach pamiętajmy o wszystkich poległych w obronie naszej ojczyzny na Wschodzie.
3. 18 września, najbliższy poniedziałek, przypada święto Świętego Stanisława Kostki, patrona Polski, polskiej młodzieży i nowicjuszy.
4. Natomiast w czwartek, 21 września, obchodzimy święto Świętego Mateusza Apostoła i Ewangelisty.
5. W przyszłą niedzielę, 24 września, w Kościele będziemy obchodzili jako Światowy Dzień Migranta i Uchodźcy. Po mszy św. o godz. 11 00. - nabożeństwo do Maryi Wspomożycielki Wiernych z prośbami i podziękowaniami.

### Intencje Mszy Świętych

17 Wrzesień - Niedziela      godz. 8 00. 1) O Boże bł. w narzeczeństwie Mateusza i Elżbiety  
2) +Piotr , + żonę Bronisławę Oskorip od syna Stanisława z rodziną 3) W pewnej intencji  
godz. 11 00. 1) + Bożena Wiercińska w rocz. śm.      2) Za Parafian

18 Wrzesień - poniedziałek	1) + Tomasz Korzeniowski	2) + Adam Cichoń od uczest. pogrzebu
19 Wrzesień - Wtorek	1) + Tomasz Korzeniowski	2) W pewnej intencji
20 Wrzesień - Środa	1) + Tomasz Korzeniowski	2) W pewnej intencji
21 Wrzesień - czwartek	1) + Tomasz Korzeniowski	2) W pewnej intencji
22 Wrzesień - piątek	1) + Tomasz Korzeniowski	2) W pewnej intencji
23 Wrzesień - sobota	1) + Tomasz Korzeniowski	2) + Adam Cichoń od uczest. Pogrzebu.

24 Wrzesień - Niedziela      godz. 8 00. + Aniela, + Józef, + Jan, + Stanisław  
godz. 11 00. 1) + Franciszek w rocz. śm. + , + Łukasz  
2) + Andrzej Grzyb